

Sygn. akt V ACa 110/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Kaniok

Protokolant: Gabriela Kaszuba

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. B.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 października 2021 r., sygn. akt XXVIII C 3579/21

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz G. B. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Ewa Kaniok

Sygn. akt V ACa 110/22

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 października 2021 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym oddalił żądanie główne; w punkcie drugim ustalił, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawarta w dniu 24 października 2006 roku przez powoda G. B. z (...) Bank spółką akcyjną z siedzibą w W. - jest w całości nieważna; w punkcie trzecim zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz G. B. kwotę 123 413,97 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty; w punkcie czwartym zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz G. B. kwotę 5548,46 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty; w punkcie piątym zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz G. B. kwotę 6 417 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynika, że G. B. planował zakup lokalu mieszkalnego w W., W celu uzyskania kredytu na najkorzystniejszych warunkach, udał się do oddziału (...) Banku S.A. Podczas wizyty przedstawiono mu propozycję zawarcia umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Jednak nie został on w sposób rzetelny poinformowany o mechanizmie funkcjonowania kredytu indeksowanego, a także o wynikających z niego ryzykach. Przedstawiciel banku nie wspomniał o tym, że kurs franka wpłynie na wysokość

saldą kredytu. Nie wspominał również o tabelach kursowych czy sposobie ich tworzenia, ponadto takie tabele też nie były doręczane klientom. Nie przedstawiono mu także historycznych kursów franka szwajcarskiego z ostatnich kilkudziesięciu lat względem złotówki lub dolara amerykańskiego ani też żadnych symulacji wskazujących na to, jak będzie kształtować się wysokość kapitału kredytu w sytuacji znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Został mu przedstawiony jedynie wykres z ostatnich dwóch lat pokazujący, iż frank szwajcarski jest bardzo stabilną walutą. Nie miał on możliwości negocjowania umowy gdyż dostał informację, że warunki kredytu nie mogą podlegać zmianom. Miał wątpliwości co do kwestii przeliczania walut, jednakże zapewniano go, że kurs jest bardzo stabilny, a kredyty w CHF są bardzo popularne i bezpieczne, nie przedstawiono mu jednak dla porównania symulacji kredytu złotówkowego i kredytu we frankach. Mimo tego, że miał świadomość, że kurs franka wpłynie na wysokość raty, to jednak nie miał wiedzy w jaki sposób bank będzie przeliczał kurs franka i przez to wysokość raty.

G. B. przeczytał umowę i na tamten moment jej treść nie budziła jego wątpliwości. Na swoje pytania uzyskiwał odpowiedzi pracownika banku, jednak zostały one przedstawione językiem specjalistycznym i dla niego niezrozumiałym. Nie zostało mu także w sposób przystępny wytłumaczone na czym polega waloryzacja, indeksacja i jak tworzone są tabele kursowe. Nie przedstawiono mu sposobu przeliczania przez bank kursu walut i nie wskazano, czy może ubezpieczyć się od wahań kursu. Ponieważ miał świadomość tego, że w 2006 roku kredyt w walucie CHF stanowił powszechną praktykę, więc przy sugestii profesjonalnego doradcy w banku, że jest to kredyt najbardziej dla niego korzystny, zdecydował się zawrzeć przedmiotową umowę.

W efekcie w dniu 6 września 2006 roku złożył wniosek do (...) Bank S.A. z siedzibą w W. o udzielenie mu kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) w wysokości 230 000 złotych. Jako walutę kredytu wskazał CHF, a spłata miała nastąpić w ciągu 30 lat. Spłata miała przybrać postać równych rat odsetkowo - kapitałowych.

W dniu 4 października 2006 roku wydano decyzję kredytową nr (...) o przyznaniu mu kredytu hipotecznego . W dniu 26 października 2006 roku ww. strony zawarły umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) w kwocie 188 400 złotych, zaś waluta waloryzacji kredytu została określona jako CHF. Celem kredytu był zakup lokalu mieszkalnego (§ 1 ust. 1, 2 i 3 umowy). Okres kredytowania obejmował 360 miesięcy, do dnia 24 października 2036 roku. Jako termin spłaty raty kredytu strony ustaliły 15 – ty dzień każdego miesiąca (§ 1 ust. 4, 5, 6 umowy). Wskazano także, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 3 października 2006 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku wynosiła 77 441,63 CHF. Jednak zgodnie z umową, kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku zaś wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej (§ 1 ust. 3A umowy). Na dzień wydania decyzji kredytowej przez bank oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 3,00% (§ 1 ust. 8 umowy). W § 7 ust. 1 umowy zostało zawarte postanowienie, że kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Na ww. nieruchomości miała zostać ustanowiona hipoteka kaucyjna do wysokości 282 600 złotych (§ 3 ust. 1, § 2 ust. 3-5 umowy).

Zgodnie z § 10 umowy, kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy kredytowej wynosiła 3,00% w stosunku rocznym. W okresie ubezpieczenia kredytu w (...) SA oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o 1.00 p.p. i wynosiło 4,00%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1 p.p. nastąpić miało od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust 8).

Natomiast w myśl § 11 umowy, kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat (§ 11 ust. 1 i 2.). Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4 umowy).

W § 13 ust. 5 umowy została zawarta informacja, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty.

W § 30 ust. 1 umowy zostało zawarte oświadczenie, że kredytobiorca został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. W umowie nie ma żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego.

W § 3 ust. 3 ww. umowy znalazło się postanowienie o obowiązku uiszczania przez kredytobiorcę składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. w okresie co najmniej 36 miesięcy, który mógł ulec dalszemu przedłużeniu.

Integralną częścią ww. umowy był Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M. hipotecznych ( regulamin k. 105-115v). Stosownie do § 1 tego Regulaminu Bank udzielała kredytów i pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymiennalnych: USD/EURO/CHF/GBP/SEK według tabeli kursowej (...) Banku SA. Kredyty/pożyczki waloryzowane mogły być udzielane zarówno posiadaczom M., jak i osobom nieposiadającym takiego rachunku. Kredyt waloryzowany udzielany miał być w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę walutę.

Z kolei § 24 ust. 2-3 Regulaminu stanowił, iż wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg. kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulegać miała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.”;

Ponadto § 27 ust. 2 Regulaminu stanowił, iż wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczona jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanych na dzień spłaty. Z kolei według § 32 ust. 3 Regulaminu, w przypadku kredytów złotych waloryzowanych kursem waluty bankowy tytuł egzekucyjny wystawiany miał być w złotych, po przeliczeniu wierzytelności Banku na dzień sporządzenia tytułu egzekucyjnego według średniego kursu danej waluty w tym dniu, według tabeli kursowej (...) Banku S.A.

W dniu 12 kwietnia 2019 roku strony zawarły aneks do umowy kredytowej, który zapewnił kredytobiorcy możliwość dokonywania zmian waluty spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu udzielanego na podstawie umowy ze złotych na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote w okresie obowiązywania umowy.

G. B. w dacie podpisania umowy prowadził działalność gospodarczą, jednak celem kredytu był zakup lokalu na cele mieszkaniowe. Wykonuje on zawód fizjoterapeuty i osteopaty.

Wyplata kredytu w kwocie 188 400 złotych nastąpiła jednorazowo przelewem na rachunek zbywcy nieruchomości wskazany w akcie notarialnym. G. B. spłacał regularnie raty kredytu zgodnie z harmonogramem kredytowym przedstawianym przez bank. W okresie od dnia 26 października 2006 roku do dnia 13 września 2020 roku spłacił łącznie kwotę 173 772,81 złotych oraz 5 548,46 CHF tytułem rat kredytu. Mimo tego obecna równowartość salda kapitału do spłaty to ok. 205 000 złotych.

W dniu 22 listopada 2013 roku (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W.

nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał dowód w postaci protokołu z zeznań pracownika zmieniała firmę na: (...) spółka akcyjna”.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy wskazał, że Umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawarta w dniu 24 października 2006 roku jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, zasadami współżycia społecznego oraz art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Ponadto umowa zawiera szereg postanowień abuzywnych, które nie mogą być zastąpione jakimikolwiek innymi regulacjami prawnymi, co także skutkuje nieważnością ww. umowy. W związku z powyższym

żądanie ustalenia, że postanowienia ww. umowy oraz regulaminu umowy stanowią niedozwolone klauzule umowne i nie wiążą powoda, zgłoszone jako roszczenie główne pozwu – nie mogło być uwzględnione z uwagi na brak interesu prawnego w ustaleniu abuzywności tych postanowień. Z uwagi na nieuwzględnienie żądania głównego, Sąd odniósł się do żądań ewentualnych.

Definicję kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 roku, poz. 1896 ze zm.), a w art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Sąd wskazał też, że w przypadku zawarcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, powinna ściśle określać umowa kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca już na etapie umowy kredytowej powinien być odpowiednio poinformowany przez bank o istotnych dla niego zasadach związanych ze spłatą kredytu.

Kredyt indeksowany kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Taki charakter miała umowa zawarta przez strony.

Żądanie główne dotyczyło ustalenia, iż postanowienia umowy kredytu w zakresie § 1 ust. 3, § 1 ust. 3A, § 7 ust 1, § 10 ust. 2, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3, a także Regulaminu przedmiotowej umowy kredytu w zakresie § 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 24 ust. 2-3, § 27 ust. 2 oraz § 32 ust.3 - stanowią niedozwolone klauzule umowne i nie wiążą powoda. Tymczasem żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące konsumenta nie jest tożsame ani nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020 roku, sygn. III CZP 87/19, Legalis nr 2468020).

W ocenie Sądu rozstrzygnięcie w postaci ustalenia abuzywności ww. postanowień, zawarte w sentencji wyroku, w żaden sposób nie spowodowałoby rozwiązania czy rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami. Wciąż istniałby spór co do tego, na jakich zasadach przedmiotowa umowa kredytu dalej funkcjonuje.

W ocenie Sądu powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności ww. umowy kredytu, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne dalej idące skutki. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 kpc), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 kpc). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie zawarte w sentencji - nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono.

Za posiadaniem interesu prawnego w ustaleniu nieważności ww. umowy przemawiał także fakt, iż jej zabezpieczeniem jest hipoteka ustanowiona na nieruchomości prowadzonej dla lokalu należącego do powoda, zakupionego ze środków pochodzących z ww. kredytu. Stosownie do art. 94 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz. U. z 2019 roku, poz. ze 2204 zm.) wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki. Zatem dopiero stwierdzenie w sentencji wyroku, że umowa kredytu jest nieważna, może stanowić potwierdzenie wygaśnięcia takiej hipoteki.

Sąd przytoczył i wyjaśnił treść art. 353 § 1 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 58 k.c.

Sąd ocenił, że nie miała znaczenia podnoszona przez pozwanego kwestia, że kurs stosowany przez bank przy przeliczeniach do wyliczania kolejnych rat w okresie objętym sporem, był w jakiś sposób powiązany z kursem rynkowym. O ważności umowy orzeka się bowiem oceniając jej treść i cel z daty zawarcia umowy, a nie sposób jej faktycznego wykonania.

W umowie pojawiły się postanowienia rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami. Są to:

- a) § 1 ust. 3A umowy zgodnie z którym, kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 3 października 2006 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 77 441,63 CHF. Wyjaśniono, iż kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie;
- b) § 7 ust. 1 umowy stanowił, że bank udziela kredytobiorcy (...) kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg. tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu;
- c) § 11 ust. 4 umowy określa, że raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50;
- d) § 13 ust. 5 umowy zawiera informację, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty;
- e) § 16 ust. 3 umowy stanowi, że z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności mBanku z tytułu umowy kredytowej, mBank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego;

Ponadto w Regulaminie będącym integralną częścią ww. umowy znalazły się następujące postanowienia:

- a) § 24 ust. 2-3 Regulaminu: „Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg. kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.”;
- b) § 27 ust. 2 Regulaminu: „Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczona jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanych na dzień spłaty.”;
- c) § 32 ust. 3 Regulaminu: „W przypadku kredytów złotych waloryzowanych kursem waluty bankowy tytuł egzekucyjny wystawiany jest w złotych, po przeliczeniu wierzytelności M. na dzień sporządzenia tytułu egzekucyjnego według średniego kursu danej waluty w tym dniu, według tabeli kursowej (...) Banku S.A..”

Analiza przywołanych wyżej postanowień umowy i regulaminu dotyczących waloryzacji prowadzi do konkluzji, że nie odwołują się one do ustalanych w sposób neutralny kursów CHF czy jakichś obiektywnych, zewnętrznych wskaźników czy czynników, na które żadna ze stron nie ma wpływu. Zasady ustalania kursów zostały przekazane do wyłącznych uprawnień pozwanego, nie określając bliżej kryteriów ustalania ich wysokości.

W ocenie Sądu w świetle takich postanowień umownych, bank może jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźniki, według których obliczana jest zarówno wysokość kapitału kredytu do spłaty, jak i świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych). Waloryzacja kredytu na podstawie przedmiotowej umowy odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego i to uprawnienie banku do określania wysokości kursów CHF na gruncie umowy nie doznaje formalnie żadnych ograniczeń. Jakikolwiek ograniczenie w tym zakresie nie wynika także z przepisów prawa.

Sąd podzielił stanowisko, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia

pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Jest to sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, co stanowi przekroczenie zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> kc, narusza więc ustawę i skutkuje nieważnością ww. umowy z mocy art. 58 § 1 k.c.

Treść klauzul przedmiotowej umowy nie wskazuje według jakiego, obiektywnego kursu, ma nastąpić przeliczanie rat i kapitału kredytu. Dlatego powód na podstawie tych postanowień nie był w stanie zweryfikować, jak pozwany kształtował kursy wymiany walut i jakimi zasadami przy tym się kierował. Nie był również w stanie określić ostatecznego kosztu kredytu oraz konsekwencji finansowych związanych ze stosowaniem klauzul waloryzacyjnych. Powód nie został poinformowany, w jaki sposób tworzone są tabele kursów banku, jak przedstawiało się historyczne kształtowanie waluty CHF względem złotego, euro czy dolara amerykańskiego, a także tego, że raty kredytowe czy też saldo kredytu mogą drastycznie wzrosnąć. Nie przedstawiono mu symulacji porównawczej pokazującej kształtowanie się zarówno wysokości salda zadłużenia, jak i wysokości miesięcznej raty kredytu, w przypadku odpowiednio kredytu w PLN i CHF, w sytuacji znaczącej zmiany kursu i aprecjacji franka szwajcarskiego.

Sąd zaakcentował, iż w świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto, przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726). W niniejszej sprawie pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku.

Wysokość świadczenia kredytobiorców została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów. Wbrew sugestiom pozwanego z umowy nie wynikało, że kurs z tabel banku ma być rynkowy, sprawiedliwy, czy rozsądny. Przepisy prawa także nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie mierze. Prawo nie zakazywało pozwanemu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe. Z umowy nie wynikało również, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w pozwanym banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był zawarty w treści odpowiedzi na pozew opis tego, w jaki sposób pozwany dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Wszystkie ww. okoliczności skutkują nieważnością przedmiotowej umowy z uwagi na jej sprzeczność z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego.

W ocenie Sądu powód nie był prawidłowo poinformowany o realnej skali ryzyka, a w szczególności tego, że wzrost kursu będzie rzutować na saldo całego kapitału kredytu. Z pewnością nie mogą o tym świadczyć lakoniczne oświadczenia przedstawione powodowi do podpisu w § 30 ust. 1 umowy. Nigdy nie zaprezentowano mu bowiem szczegółowej symulacji która wskazywałaby, jakie kwoty będzie musiał uiszczać na rzecz pozwanego w przypadku istotnego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Skutkowało to tym, że mimo regularnego spłacania rat kredytu przez kilkanaście lat, saldo tego kredytu po przeliczeniu na walutę polską opiewa na kwotę ok. 205 000 złotych. Jest więc wyższe niż kwota udzielonego kredytu, który wynosił 188 400 złotych. Trudno w tej sytuacji mówić o zachowaniu zasady równorzędności podmiotów czy porównywalności wysokości ich świadczeń.

Pozwany nie poinformował powoda również o tym, że sam zabezpieczył się przed zmianą kursu franka szwajcarskiego, poprzez operacje na rynku międzybankowym. Bank miał więc wiedzę o ryzyku kursowym i starał się przed nim zabezpieczyć. Pozwany nie zaproponował natomiast powodowi żadnej transakcji umożliwiającej zabezpieczenie go przed ryzykiem kursowym, np. poprzez zawarcie klauzuli ograniczającej straty do określonego poziomu (tzw. stop

loss) czy ubezpieczenia od ryzyka kursowego. Nie zwrócił też powodowi uwagi na celowość podjęcia działań w tym zakresie. Powód nie miał również możliwości negocjacji postanowień umownych, gdyż jedyne co w tekście umowy podlegało indywidualnemu uzgodnieniu, to podstawowe parametry finansowe kredytu.

Sprzeczne z zasadami współzycia społecznego było narażenie powoda na nieograniczone ryzyko kursowe. W szczególności nie pouczone go faktycznie o możliwych skutkach drastycznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Tymczasem strona pozwana powinna była to zrobić. Z pewnością strona pozwana jako profesjonalista musiała też wiedzieć, iż ówczesnie względnie niski kurs CHF był związany m.in. z działaniami administracyjnymi banku centralnego Szwajcarii przed tzw. „czarnym czwartkiem” 15 stycznia 2015 roku.

Tego rodzaju informacji nie udzielono powodowi. Przeciwnie – zapewniano go, że CHF to waluta bardzo stabilna i odporna na gwałtowne wahania kursów. Nadmiernie wyeksponowano więc rzekome zyski dla powoda wynikające z pozornie niskiego oprocentowania, zupełnie bagatelizując gigantyczne ryzyko kursowe. W istocie wykorzystano zaufanie i dobrą wiarę konsumenta, przedstawiając mu jedynie fragment bardzo złożonego stosunku prawnego. Skupiono się jedynie na niskiej ówczesnie racie – a to był jedynie pewien element bardzo złożonej relacji prawnej, który w ciągu kilku lat uległ drastycznej zmianie na niekorzyść strony powodowej.

W ocenie Sądu sposób prezentacji kredytu indeksowanego do CHF przez pracownika banku był skierowany na przekonanie powoda, że jest to oferta bardzo korzystna, a frank szwajcarski jest walutą stabilną. Jeżeli już w chwili zawarcia umowy bank przedstawiający jej projekt dysponował lub musiał dysponować wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta. Sytuacja taka jest równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej przez bank w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza określone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej i świadczy o naruszeniu zasad współzycia społecznego (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2018 roku, IV CSK 250/17, Legalis nr 1807246). Ostatecznie przedstawienie propozycji kredytowej w sposób niepełny i niekompletny, mimo tego że skutkowało podpisaniem przez powoda przedmiotowej umowy kredytowej, w ocenie Sądu, wpłynęło na to, że nie była to świadoma, racjonalna i przemyślana decyzja.

Nie świadczy o powyższym złożenie przez powoda podpisu pod informacją o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego. Przedstawianie oferty kredytu indeksowanego do jednej z walut światowych jako korzystnej dla konsumenta, w sytuacji gdy umowa nie zawiera jakichkolwiek mechanizmów ograniczających nadmierne ryzyko walutowe, musi być ocenione jako nielojalne działanie banku, obliczone w istocie na to, że w wieloletnim okresie kredytowania wzrost kursu CHF zapewni bankowi znacznie wyższe wynagrodzenie od wartości wskazywanych konsumentowi na etapie negocjowania i zawierania umowy kredytu. Wszystkie ww. okoliczności świadczą o tym, iż ww. umowa kredytu jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, gdyż narusza zasadę uczciwego obrotu oraz lojalności wobec kontrahenta. Powyższa okoliczność także skutkuje jej nieważnością z mocy art. 58 § 2 kc.

W ocenie Sądu umowa kredytu wiążąca strony jest sprzeczna z przepisem art. 69 ust. 1 Prawa bankowego gdyż prowadzi do sytuacji, że powód ma spłacić kwotę o wiele wyższą niż wykorzystany kredyt z odsetkami i prowizją. Kwota kapitału kredytu do spłaty jest bowiem ustalana przez pozwanego. W efekcie pozwany otrzymuje świadczenie o wiele wyższe niż suma kapitału, odsetek i prowizji. Do tego „dodatkowego” wynagrodzenia ponad te elementy nie ma podstawy w przepisach prawa. Przepisy Prawa bankowego nie dają bankowi prawa do konstruowania umów kredytu w taki sposób, by uzyskiwać jeszcze dodatkowe wynagrodzenie ponad odsetkami i prowizją. Tymczasem umowa będąca przedmiotem oceny Sądu de facto wprowadzała mechanizm skutkujący tym, że kwota kapitału do spłaty wyrażona w złotych polskich (tj. ok. 205 000) jest obecnie około dwukrotnie wyższa niż kwota udzielonego kredytu, gdyż powód spłacił już ok. 215 000 złotych.

W niniejszej sprawie kredyt był udzielony na zakup nieruchomości położonej w Polsce i wypłacony w polskiej walucie. Umowa została zawarta w Polsce między polskimi rezydentami. Nie ulega żadnej wątpliwości Sądu, że ww. umowa kredytu miała charakter złotowy, a jakiegokolwiek powiązanie z frankiem szwajcarskim miało jedynie charakter klauzuli waloryzacyjnej. Powyższa okoliczność także świadczy o sprzeczności umowy z prawem, tj. art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, co z mocy art. 58 § 1 kc także przesądza o jej nieważności.

Niezależnie od poczynionych wyżej ustaleń, Sąd dodatkowo odniósł się do argumentów strony powodowej w przedmiocie abuzywności klauzul waloryzacyjnych, tj. § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5 oraz § 16 ust. 3 umowy oraz § 24 ust. 2-3, § 27 ust. 2 i § 32 ust. 3 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M. hipotecznych, będącego integralną częścią ww. umowy kredytu.

Przedmiotowa umowa została zawarta przez przedsiębiorcę (pозwanego) z konsumentem (powodem). Kwestionowane postanowienia umowy dotyczące indeksacji nie zostały z powodem uzgodnione indywidualnie. Zostały one bowiem zawarte we wzorcu umownym opracowanym przez pozwanego. Z wniosku o zawarcie umowy (k. 231-235) wyraźnie wynikało, iż kupowana nieruchomość miała służyć potrzebom mieszkaniowym powoda. Dlatego niewątpliwie posiadał on wtedy status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> kc, a postanowienia umowy, dotyczące jego praw i obowiązków, podlegają ocenie przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> k.c.

Brak dowodów na to, by ww. umowa miała jakikolwiek związek z działalnością gospodarczą powoda, polegającą na prowadzeniu zabiegów rehabilitacyjnych.

Ponieważ postanowienia umowne będące przedmiotem analizy na gruncie rozpoznawanej sprawy stanowią postanowienia wzorca umownego, to obejmuje je domniemanie, iż nie zostały uzgodnione indywidualnie, którego to domniemania pozwany nie wzruszył. W ocenie Sądu konstrukcja umowy była narzucona przez pozwanego według wzorca, zaś powód mógł umowę jedynie zaakceptować, gdyż w przeciwnym razie nie uzyskałby kredytu. Tym sposobem pozwany bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przypisał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości całej wierzytelności. Nie budziło wątpliwości Sądu, że obciążenie powoda praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym, godziło w sposób drastyczny w jego interesy ekonomiczne.

Powszechnie przyjmuje się, że tego rodzaju klauzule waloryzacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. konsekwencją czego jest konieczność uznania umowy za nieważną. Przywołane wyżej postanowienia umowne wypełniają znamiona niedozwolonych postanowień umownych w myśl art. 385<sup>1</sup> kc oraz art. 385<sup>3</sup> pkt 8 kc. Ich skutkiem jest wyeliminowanie klauzuli waloryzacyjnej z umowy, która nie może być zastąpiona żadnymi innymi przepisami czy warunkami umowy, co w efekcie prowadzi do nieważności umowy.

Sąd uznał, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe (ryzyko wymiany) przez mechanizm indeksacji, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron („główny przedmiot umowy” w rozumieniu dyrektywy 93/13). Klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron, mogą być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru tylko wówczas, jeżeli nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

W ocenie Sądu analizowane postanowienia umowy nie zostały sporządzone prostym językiem i są rozproszone w wielu miejscach umowy, co zdecydowanie utrudnia ich odczytywanie. Wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy. Z pewnością świadomości decyzyjnej konsumenta zawierającego umowę kredytową nie sprzyja odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości, np. harmonogramu spłat.

Należy przyjąć, że nie jest wystarczające powiadomienie konsumenta o tym, że udzielony mu kredyt oraz raty kredytu będą indeksowane według określonego miernika wartości (w tym wypadku do waluty obcej). Niewystarczające jest również poinformowanie klienta o tym, że wartość kredytu i wysokość rat będzie się wahać w zależności od kursu waluty, gdyż przeciętny uczestnik rynku posiada świadomość, że kurs waluty zmienia się w czasie. Staranność banku powinna polegać na rzetelnym przedstawieniu konsumentowi skutków zmiany kursów dla zaciągniętego przez niego zobowiązania kredytowego, w szczególności zmiany nie tylko wysokości raty, ale również salda kredytu.



Wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji powodował nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z waloryzacji kwoty kredytu do zmiennego w czasie kursu waluty obcej. Z postanowień umowy wynika, że kwota udzielonego powodowi kredytu została przeliczona według kursu kupna waluty z tabeli kursów banku natomiast raty kredytu indeksowane były według kursu sprzedaży CHF z tabeli banku obowiązującego w dacie spłaty raty z godziny 14:50. Jednocześnie indeksacji podlegała kwota kredytu pozostałego do spłaty. Powyższy mechanizm powodował, że saldo kredytu wahało się w zależności od kursu waluty, zaś wysokość rat kredytu również podlegała wahaniom w zależności od kursu sprzedaży waluty. W rezultacie zastosowanego mechanizmu konsument nie był w stanie ustalić wysokości raty kredytu w danym miesiącu jak również faktycznej wysokości kredytu pozostałego do spłaty. Skutkiem mechanizmu indeksacji jest nierównomierne rozłożenie ryzyka na strony umowy. Bank, udzielając kredytu indeksowanego, poza ryzykiem wynikającym z zawarcia umowy i potencjalnej możliwości braku spłaty kredytu przez konsumenta, ryzykuje jedynie stratę wynikającą z utraty kwoty wypłaconej konsumentowi.

Odmierna jest natomiast sytuacja konsumenta, który jest narażony na zwiększenie zadłużenia w zasadzie do nieograniczonej wysokości i to na każdym etapie wykonywania umowy, również po wielu latach jej wykonywania. Może zatem okazać się, że w przypadku umowy zawartej na okres 30 lat, po 20 latach spłacania kredytu, konsument będzie musiał spłacić zadłużenie wielokrotnie przewyższające wysokość pierwotnego zobowiązania kredytowego.

O abuzywności § 11 ust. 4 ww. umowy przesądza fakt, iż klauzula o identycznym brzmieniu figuruje w rejestrze klauzul niedozwolonych pod numerem 5743. Wpis ten został dokonany na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 roku (sygn. akt VI ACa 441/13, Legalis nr 1049239). Jednoznacznie wskazano w nim, iż niedozwolone jest postanowienie, w którym wskazano jedynie termin ustalania kursu waluty przyjętego do rozliczeń spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, a nie określono sposobu ustalania tego kursu. Uznanie wzorca umownego za niedozwolony w ramach kontroli abstrakcyjnej musi stanowić prejudykat dla analogicznego rozstrzygnięcia przeprowadzanego w ramach kontroli incydentalnej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2021 roku, I CSKP 222/21, Legalis nr 2606148).

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna także z tego względu, że abuzywne są jej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać gdyż brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Nie może więc znaleźć zastosowania art. 385<sup>1</sup> § 2 kc czy też art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy nr 93/13.

W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353<sup>1</sup> kc wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. Skoro utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców, nie jest możliwe, to trzeba przyjąć upadek całej umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku).

Konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. Sąd poinformował powoda o tego rodzaju konsekwencjach prawnych (protokół rozprawy k. 300v). Należycie poinformowany powód odmówił zgody na dalsze obowiązywanie klauzul, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Powód mógł od pewnego czasu dokonywać spłat kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich, niemniej należy wskazać, iż tego rodzaju rozwiązanie nie niwelowało abuzywności omawianego postanowienia umownego dotyczącego wypłaty czy spłaty kredytu. Za trafnością powyższego rozumowania i brakiem wpływu późniejszego w/w porozumienia na kwestię abuzywności pierwotnej umowy przemawia art. 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Zgodnie z powyższym przepisem nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy. Oznacza to, iż kwestia abuzywności musi być oceniana na moment zawarcia umowy. Późniejsze zmiany umowy (tj. aneksy) nie mają prawnego znaczenia. Nie ulega także wątpliwości, iż istnieje możliwość bezpośredniego stosowania dyrektywy unijnej czy też sięgania do jej treści przy interpretacji przepisu prawa krajowego (np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 grudnia 1974 roku, C-41/74, sprawa Yvonne van Duyn przeciwko Home Office). Analogiczne stanowisko co do daty dokonywania oceny abuzywności i braku wpływu podpisywania aneksów do umów zajął także Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 roku (sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019 nr 1, poz. 2, str. 9).

Ustawą z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Nr 165, poz. 984), zwaną potocznie ustawą „antyspreadową”, do Prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Z treści przywołanego przepisu wynika, że obligował on strony umów o kredyt do zastosowania omawianej wyżej zasady określania w umowie wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy do ich obliczenia, która to zasada wynika z natury każdej umowy i była już zapisana w dotychczasowych przepisach Kodeksu cywilnego. W zakresie ustalania kursów walut wymaga ona, aby umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska zawierała szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Sąd wskazał, że oczywiście bezzasadny był podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Żądanie ustalenia nieważności umowy ma charakter niemajątkowy i nie ulega przedawnieniu.

Jeśli chodzi o żądanie zasądzenia, to całość wiedzy powoda o istnieniu w umowie klauzul abuzywnych należy wiązać dopiero z pouczeniem dokonany przez Sąd w toku niniejszego postępowania w dniu 8 września 2021 roku (oświadczenie k. 300v). Tym samym termin przedawnienia określony w art. 118 kc nie upłynął. Ponadto nawet gdyby upłynął wówczas zachodziłyby przesłanki do braku jego uwzględnienia wynikające z art. 117<sup>1</sup> § 2 pkt 3 kc.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Zobowiązanie dochodzone w niniejszej sprawie ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 kc. W konsekwencji żądanie odsetek zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 kc. W niniejszej sprawie Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 123 413,97 złotych od dnia 10 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 5 548,46 CHF od dnia 10 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty. Termin ten należy wiązać z wezwaniem pozwanego do spełnienia świadczenia w zakresie wskazanych kwot, z chwilą doręczenia mu przedsądowego wezwania do zapłaty.

Pismem z dnia 6 listopada 2020 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Powód wskazał, iż zapłaty należy dokonać w nieprzekraczalnym terminie 30 dni od dnia doręczenia wezwania. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 9 listopada 2020 roku (k. 141 - 142). Powyższy termin upłynął bezskutecznie, zatem od 10 grudnia 2020 roku roszczenie powoda było wymagalne.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. V sentencji na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc oraz art. 108 § 1 zd. 1 kpc. Ponadto stosownie do art. 98 § 1<sup>1</sup> kpc Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd nie znalazł podstaw by przyznać wynagrodzenie w stawce wyższej niż minimalna.

**Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany** zaskarżając go w części objętej punktami II, III, IV i V sentencji wyroku i zarzucając:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

a) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, tj.:

i. brak uwzględnienia okoliczności, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową podczas, gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów, w szczególności Umowy wynika, że postanowienia odnoszące się do indeksacji są wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron;

ii. brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami Umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, (iii) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty do której indeksowany jest kredyt, podczas gdy powyższe istotne dla sprawy okoliczności wynikają z treści zgromadzonych w aktach sprawy oraz niekwestionowanych dokumentów;

iii. ustalenie, że różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży waluty w mechanizmie kredytu indeksowanego stanowi dodatkową prowizję banku podczas, gdy tzw. spread walutowy może być analizowany jedynie w kontekście przychodu (nie dochodu), który jest równoważony kosztem spreadu walutowego ponoszonego przez pozwanego, na potrzeby obsługi kredytu kredytobiorcy;

iv. ustalenie, że pozwany dysponował swobodą i dowolnością w zakresie stosowanych kursów walut, co zdaniem Sądu narażało konsumenta na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku w tym zakresie, podczas gdy z informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego ustalania kursów walut;

v. pominięcie okoliczności, iż pozwany, realizując postanowienia umowne, stosował rynkowe kursy walut;

vi. pominięcie okoliczności zawarcia aneksu do Umowy, na mocy którego strona powodowa zyskała możliwość dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej;

vii. nieuwzględnienie okoliczności wykazanych za pośrednictwem protokołu zeznań świadka M. D., podczas gdy fakty takie jak m.in. sposób finansowania akcji kredytowej, sposób tworzenia tabeli kursowej banku, zasadność stosowania kursów kupna i sprzedaży waluty do rozliczeń stron oraz rynkowy charakter kursu stosowanego przez pozwanego bank, mają istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia;

b) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń wyłącznie w oparciu o twierdzenia strony powodowej przede wszystkim w zakresie ustalenia faktu niewypełnienia przez pozwanego obowiązku informacyjnego, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów w postaci dokumentów (Umowa, protokół zeznań świadka M. D.), wynikają okoliczności przeciwne, przy czym treść oraz wiarygodność tych dokumentów nie została podważona;

c) art. 98 § 1 k.p.c. przez bezzasadne obciążenie pozwanego kosztami postępowania w całości, w sytuacji, gdy powództwo zostało oddalone w znacznej części.

2. Naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 189 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię oraz przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności Umowy kredytu;

b) art. 69 ustawy - prawo bankowe w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 k.c. poprzez przyjęcie, że: (i) w łączącej strony umowie brak było określenia głównych świadczeń stron, (ii) pomiędzy stronami doszło do naruszenia zasady ekwiwalentności świadczeń, (iii) z uwagi na powyżej wskazane wady zawarta przez strony umowa jest nieważna;

c) art. 58 § 1 k.c. i art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że postanowienie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy może być jednocześnie uznane za niedozwolone postanowienie umowne;

d) art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że łącząca strony umowa została zawarta z naruszeniem zasady swobody umów, gdyż postanowienia umowne przyznają pozwanemu dowolność w zakresie ustalania kursów walut, a z uwagi na powyższe wady zawarta przez strony umowa jest nieważna;

e) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że (i) klauzule umożliwiające stosowanie do jakichkolwiek przeliczeń kurs zakupu i sprzedaży franka szwajcarskiego ustalanego według tabeli kursowej banku kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne, a ich wyeliminowanie prowadzi w efekcie do nieważności umowy, oraz, że (ii) doszło do niewypełnienia obowiązku informacyjnego przez pozwanego podczas, gdy w/w naruszenie nie miało miejsca;

f) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ("Dyrektywa 93/13") poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej ("klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych ("klauzule spreadowe") oraz przyjęciu, że klauzule indeksacji kredytu kursem waluty obcej określają główne świadczenia stron w ramach łączącej strony Umowy o kredyt hipoteczny, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.;

g) art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ("Dyrektywa 93/13") poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały;

h) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez zaniechanie zastosowania normy dyspozytywnej art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych dot. klauzul indeksacyjnych (względnie: dotyczących wysokości spłat rat w oparciu o miernik w postaci franka szwajcarskiego ustalanego według tabeli kursowej banku) w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa jest dopuszczalny, a ponadto jest zdatny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego;

i) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego, poprzez pominięcie skutku aneksu do Umowy, umożliwiającego spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania w pierwszej instancji i kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania, w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył materiał dowodowy istotny dla rozstrzygnięcia, ocenił go zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego i wyciągnął z niego trafne wnioski. Zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. nie jest trafny.

Rację ma sąd I instancji, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową. Okoliczność, że powód mógł negocjować umowę, że wskazał wysokość kwoty kredytu i okres kredytowania, że mógł wynegocjować np. wysokość marży Banku, nie oznacza, że negocjował postanowienia dotyczące klauzul przeliczeniowych ani, że indeksacja kredytu kursem CHF jest wynikiem negocjacji. Kredyt w PLN indeksowany kursem CHF stanowił jeden z wariantów kredytu oferowanego przez pozwanego. Wybór tego kredytu nie oznacza, że doszło do indywidualnego uzgodnienia postanowień dotyczących indeksacji. Powód zeznał, że „umowa nie była do negocjacji” (k.300) i pozwany zeznał tych w żaden sposób nie podważył. Nie wykazał, w czym przejawiał się wpływ powoda na poszczególne postanowienia umowy. Przejęcie tych postanowień ze stosowanego przez pozwanego wzorca umowy, oznacza że indywidualnych uzgodnień nie było. Wskazanie innego kursu do przeliczeń kapitału na walutę i innego do przeliczeń rat spłaty na PLN, z całą pewnością nie nastąpiło na skutek propozycji powoda.

Wbrew wywodom apelacji, sąd I instancji, nie ustalił, iż w przypadku powoda doszło do odstępstwa od procedur stosowanych przez Bank przy udzielaniu tego typu kredytu. Z zeznań świadka M. D. ( k.220) wynika, że pracownik banku miał obowiązek przekazania informacji, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, oraz że w przypadku wzrostu kursu waluty klient może ponosić większe obciążenia z tytułu spłaty raty kapitałowo odsetkowej w PLN. Pracownik miał obowiązek wskazania klientowi jak historycznie kształtował się kurs CHF oraz przeprowadzić symulację zdolności kredytowej. Z zeznań powoda wynika, że pracownik banku powiedział mu, że kredyt waloryzowany będzie dla niego tańszy i lepszy, oraz że kurs CHF jest stabilny. Przedstawiono mu wykres pokazujący, że frank jest bardzo stabilną walutą, był to wykres dotyczący ostatnich dwóch lat. Zeznania te nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka M. D.. Świadek nie wskazał, że pracownik Banku miał obowiązek poinformowania konsumenta o tym, że ryzyko walutowe związane z kredytem waloryzowanym kursem CHF jest nieograniczone oraz, że miał obowiązek przedstawić klientowi symulację wysokości kapitału i rat kapitałowo odsetkowych przy znacznym wzroście kursu CHF. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pracownik banku nie poinformował powoda o nieograniczonym ryzyku walutowym oraz o wysokości zobowiązania powoda przy znacznym wzroście kursu waluty obcej. Oświadczenie kredytobiorcy zawarte w par. 30 umowy kredytu (k.100), z którego wynika, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym z zasadami dotyczącymi spłaty, oraz że jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu, świadczy o jedynie formalnym poinformowaniu powoda o ryzyku walutowym związanym z zawarciem umowy. Nie ma w nim mowy o nieograniczonym ryzyku kursowym ani o przedstawieniu kredytobiorcy symulacji obrazujących wpływ zmian kursowych na wysokość jego zobowiązań

wobec Banku. Pozwany nie wykazał, że historyczny kurs CHF z okresu dwóch lat poprzedzających zawarcie umowy kredytowej znacząco się zmieniał i że na podstawie tego wykresu powód mógł oszacować rzeczywiste ryzyko związane z zaciąganym kredytem. W tej sytuacji nie ma podstaw do odmówienia wiary zeznaniom powoda odnośnie udzielonych mu przez Bank informacji o zakresie ryzyka związanego z zawarciem przez niego umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF. Zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 par. 1 k.p.c. jest chybiony.

W wyroku z 10 czerwca 2021 roku (C-776/19) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej przedstawił kryteria oceny wypełnienia przez przedsiębiorcę obowiązku informacyjnego względem konsumenta, wskazując, że w wypadku umów kredytu denominowanego w walucie obcej dla celów tej oceny istotne są wszelkie informacje dostarczone przez przedsiębiorcę, które mają na celu udzielenie wyjaśnień konsumentowi co do funkcjonowania mechanizmu wymiany i związanego z nim ryzyka. Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrostu zagranicznej stopy procentowej (motyw 68). W tym względzie - jak przypominała Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego w zaleceniu ERRS/2011/1 z dnia 21 września 2011 roku dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz. Urz. UE. 2011/C 342/01) instytucje finansowe powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej. Trybunał w szczególności zauważył, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż - podpisując umowę ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy. Dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. Trybunał wskazał, że symulacje liczbowe mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko w tych okolicznościach takie symulacje mogą pozwolić przedsiębiorcy zwrócić uwagę tego konsumenta na ryzyko potencjalnie istotnych negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych. Symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu (motyw 73). Tak więc w ramach kredytu indeksowanego do waluty obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (motyw 74).

W świetle powyższych standardów prawidłowe jest stanowisko sądu I instancji, że Bank nie wypełnił w sposób należyty ciążących na nim obowiązków informacyjnych. Bezsporne jest, że nie powiadomił powoda o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmianę kursu CHF względem PLN.

Należy też zauważyć, że w zaleceniach Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z dnia 21 września 2011 roku dotyczących kredytów walutowych wskazano, że nawet najbardziej staranny konsument nie był w stanie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich, który był proponowany przez banki, jako bezpieczny, bo oferowany „w najbardziej stabilnej walucie świata”. Powyższe należy odnieść także do kredytu w PLN waloryzowanego kursem CHF. W świetle informacji przedstawionych przez pozwanego powód nie

mógł przewidzieć konsekwencji ekonomicznych zaciągniętego przez siebie kredytu, skoro z przedstawionych mu historycznych wahań kursu tej waluty wynikało, że są nieznaczne i skoro pracownik Banku zapewniał go, że kredyt ten będzie dla niego tańszy i lepszy.

Obowiązki informacyjne banków w okresie zawierania umowy, wywodzić należy ze szczególnej ich funkcji oraz z przepisów dyrektywy 93/13/EWG z 5.04.1993r.. Winny być one rozpatrywane na płaszczyźnie etyki zawodowej banków, ich pozycji w obrocie gospodarczym i sposobu, w jaki te instytucje w dacie zawierania umowy były postrzegane przez przeciętnych klientów. Z ogólnych zasad uczciwości i rzetelnego traktowania konsumenta wynika, że profesjonalista, który jest przedsiębiorcą, będący stroną niewątpliwie silniejszą i dysponującą wyspecjalizowaną wiedzą w zakresie ekonomii i finansów, działając w sposób rzetelny, staranny i według najlepszej wiedzy i proponując konsumentowi produkt, z którym może wiązać się nieograniczone ryzyko ekonomiczne powinien konsumenta o tym wyczerpująco poinformować. Jednocześnie profesjonalna instytucja bankowa, jaką jest pozwany, powinna móc przewidzieć, że w długoterminowym okresie mogą nastąpić znaczące zmiany kursu waluty zależnie od zmieniających się czynników gospodarczych i politycznych, w tym kryzysów ekonomicznych.

Formalne poinformowanie strony powodowej o ryzyku kursowym nie jest wystarczające dla uznania postanowień umowy dotyczących mechanizmu indeksacji za transparentne.

Prawidłowe jest ustalenie sądu I instancji, że postanowienia umowy zawierające klauzule przeliczeniowe, zawarte w par. 7 ust. 1 umowy i w par. 11 ust.4 umowy o kredyt hipoteczny z dnia 24.10.2006r., dają Bankowi uprawnienie do arbitralnego ustalania kursów wymiany CHF na PLN, że są niejednoznaczne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> par. 1 k.c. oraz, że dają Bankowi możliwość jednostronnego kształtowania wysokości świadczenia należnego konsumentowi od Banku oraz wysokości rat kredytowo – odsetkowych spłacanych przez tego konsumenta. Rację ma sąd I instancji, że ani umowa ani regulamin nie zawierają postanowień określających w jaki sposób ( z zastosowaniem jakich parametrów) ustalany będzie kurs CHF właściwy do przeliczeń, a co za tym idzie prawidłowa jest konkluzja tego sądu, że Bank mógł ustalać kurs CHF w sposób dowolny.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest okoliczność w jaki sposób bank wykonywał umowę oraz w jaki sposób finansował akcję kredytową i jakie koszty z tego tytułu ponosił. Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

W związku z powyższym należy podzielić stanowisko sądu I instancji, że w spornej umowie doszło do ukształtowania praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami z rażącym naruszeniem jego interesów, przy czym owo rażące naruszenie interesów wyraża się w tym, że nie był w stanie ocenić ryzyka, z jakim wiąże się zawarcie umowy kredytu w PLN waloryzowanego kursem CHF na okres 30 lat.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (por. W. Popiołek w: K. Pietrzykowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, 2005, K. Zagrobelny w: E. Gniewek (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, 2008). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 roku, VI ACa 1395/08). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04). Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład

w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem. Przez „dobre obyczaje”, o jakich mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (Cz. Żuławska w: G. Bieniek (red.) Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, Tom 1, Wielkie Komentarze, 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. W niniejszej sprawie Bank wykorzystał niewiedzę i brak doświadczenia powoda wywołując u niego błędne przekonanie, że kredyt waloryzowany CHF jest korzystniejszy od kredytu w PLN a także tak ukształtował treść umowy, że doszło do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść powoda. Pozwany mógł wpływać na wysokość świadczenia powoda określając arbitralnie kursy stosowane do przeliczeń.

Skutkiem zawarcia w umowie klauzuli waloryzacyjnej jest ryzyko kursowe, ponoszone przez obie strony umowy, przy czym ryzyko ponoszone przez przedsiębiorcę (znaczący spadek wartości waluty obcej) jest ograniczone, zaś ryzyko konsumenta (znaczący wzrost wartości waluty obcej w stosunku do waluty krajowej) nie jest ograniczone. Niewątpliwie pozwany dysponuje większą wiedzą i środkami umożliwiającymi ocenę realnego ryzyka kursowego, które może się urzeczywistnić w dowolnym momencie w trakcie obowiązywania umowy, w tym nieobjętego górnym pułapem ryzyka wahań kursów wymiany walut obciążającego konsumenta, a zatem wprowadzenie postanowień umownych narażających konsumenta na takie ryzyko prowadzi do znaczącej nierównowagi wynikających z zawartej umowy praw i obowiązków ze szkodą dla strony powodowej jako konsumenta. Biorąc pod uwagę brak przejrzystości warunków umownych odnoszących się do waloryzacji oraz obciążenie konsumenta ryzykiem nieproporcjonalnym do otrzymanej kwoty oraz korzyści wynikających z obniżonego oprocentowania, gdyż konsument musi długoterminowo ponieść koszt zmiany kursu waluty, nie można stwierdzić, że przedsiębiorca, postępując w sposób przejrzysty z konsumentem, mógł racjonalnie oczekiwać, iż konsument ten przyjąłby takie warunki w drodze indywidualnych negocjacji.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska sądu I instancji, że zawarta przez strony umowa jest nieważna w oparciu o art. 353<sup>1</sup>k.c w zw. z art. 58 par. 1 k.c.), podziela natomiast te rozważania prawne sądu I instancji, które wskazują na spełnienie przesłanek, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> par. 1 k.c. oraz konkluzję, że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych brak jest możliwości utrzymania umowy w mocy.

Postanowienia zawarte w par. 7 ust. 1 umowy i w par. 11 ust. 4 umowy o kredyt hipoteczny z dnia 24.10.2006r są abuzywne. Powyższe oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następczo udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci im skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powód takiej zgody nie udzielił, domagając się uznania umowy za nieważną ( k.300v).

Wyeliminowanie ryzyka kursowego wynikającego par. 1 ust. 3, oraz z par. 7 ust. 1 i z par. 11 ust. 4 umowy kredytowej, oznacza że utrzymanie umowy w mocy nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością.

Zawarcie przez strony postępowania w dniu 12.04.2019r. aneksu do umowy ( k.102-104), umożliwiającego kredytobiorcy zmianę sposobu spłaty kredytu na spłatę w walucie kredytu (CHF) nie sanuje niedozwolonego charakteru klauzuli ryzyka kursowego. Nie można tego aneksu poczytywać również jako równoznacznego z wyrażeniem przez powoda świadomej zgody na dalsze obowiązywanie w umowie niedozwolonych postanowień umownych.

Skoro abuzywne okazały się postanowienia określające główny przedmiot umowy, to umowa musi być uznana za nieważną. Nie może zostać uznany za ważny kontrakt, w którym nie osiągnięto konsensusu co do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. jest w tych okolicznościach niezasadny.



Nie ma przepisu, który nadawałby się do uzupełnienia luki powstałej wskutek eliminacji abuzywnego postanowienia wprowadzającego do umowy ryzyko kursowe. Mogłyby one być co najwyżej hipotetycznie rozważane w sprawach, w których ryzyko kursowe nie byłoby abuzywne *per se*, a jedynie postanowienia wyznaczające sposób ustalania kursu waluty związane z mechanizmem indeksacji, okazałyby się niedozwolone. Odwołanie się do art. 358 k.c. nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie niweluje art. 358 § 2 k.c., który nie tylko nie obowiązywał w czasie zawierania spornej umowy w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 23 października 2008 roku (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), a ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Należy także podkreślić, że art. 358 par. 1 k.c. ma zastosowanie do zobowiązań, w których suma zobowiązania wyrażona jest w walucie obcej, natomiast w sprawie niniejszej w chwili zawarcia umowy suma zobowiązania wyrażona była w walucie polskiej. Także w orzecznictwie wskazuje się na brak możliwości zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18).

Z tych samych względów nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 roku, poz. 2027), jako mających charakter ogólny, których *ratio legis* nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 roku, poz. 160) z racji na zawężenie jego stosowania do zobowiązań wekslowych.

Tzw. Ustawa antyspreadowa nie może stanowić podstawy do uzupełnienia w umowie luk powstałych na skutek eliminacji klauzul niedozwolonych albowiem ustawodawca nie przewidział w jej treści możliwości sanowania postanowień niedozwolonych a jedynie nałożył na Banki obowiązek wprowadzenia stosownych zmian do umów już zawartych, ze skutkiem *ex nunc*.

W punkcie 3 sentencji wyroku z dnia 3 października 2019 roku (C-260/18, Dziubak) Trybunał Sprawiedliwości dokonał negatywnej oceny możliwości (zgodności z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/16) podstawienia w miejsce niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązań opartych na ogólnych normach odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c., 65 k.c., 353<sup>1</sup> k.c., 354 k.c. (pkt. 8 - 11 oraz pkt. 59, 60, 61 i 62 wyroku).

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególnie w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (np. art. 58, 353<sup>1</sup> czy 388 k.c.). Stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy.

W sytuacji kolizji art. 58 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i 385<sup>1</sup> k.c. należy dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 28.04.2022r., sygn. III CZP 40/22, sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> par. 1 k.c. Sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku, jest nie

do zaakceptowania w świetle art. 385<sup>1</sup> k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, II CSK 483/18). Zarzut naruszenia tego artykułu jest chybiony. W sprawie niniejszej postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, spełniają kryteria określone w art. 385<sup>1</sup> par. 1 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na skutek eliminacji postanowień uznanych za niedozwolone, umowa kredytu jest nieważna (bezskuteczna) ex lege i nie wiąże stron ze skutkiem ex tunc, ( art. 385<sup>1</sup> par. 1 k.c.).

Klauzula ryzyka walutowego (walutowa) oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny (klauzulę waloryzacyjną). W rezultacie, ze względu na ich ścisłe powiązanie nie jest dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu denominacyjnego; innymi słowy, wystarczy, że jedna z tych klauzul jest uznana za abuzywną, aby cały mechanizm denominacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną. W niniejszej sprawie niedozwolony jest cały mechanizm. W klauzulach przeliczeniowych zawartych w spornej umowie nie dało się wydzielić elementu, który normatywnie mógłby być odrębnie oceniany od klauzuli ryzyka walutowego i stanowić podstawę do wyprowadzania wniosku o utrzymaniu waloryzacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego samo uznanie klauzuli przeliczeniowej ( kursowej) za abuzywną musi skutkować zastosowaniem sankcji z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. do całej klauzuli waloryzacyjnej, w szczególności również do warunku indeksacji. Poprzestanie na usunięciu z treści umowy jedynie postanowień odnoszących się do tabeli kursowej oznaczałoby odwołanie się do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność (por., wyrok TSUE w sprawie C-19/20 nb 67 i 68).

Technicznym skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania kursów. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną.

Jedynym wyznacznikiem dopuszczalności trwania umowy po usunięciu zakwestionowanych postanowień są przepisy prawa. W ocenie Sądu Apelacyjnego, umowa po usunięciu klauzuli waloryzacyjnej nie może trwać z przyczyn płynących z ogólnych zasad prawa cywilnego. Rację ma sąd I instancji, że klauzula waloryzacyjna w rozumieniu analizowanej tu umowy stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, musi oznaczać brak konsensusu co do zawarcia umowy w ogóle. To zaś oznacza, że na skutek kontroli abuzywności umowę należy uznać za nieważną.

Na nieważność umowy po usunięciu z niej klauzuli waloryzacyjnej wskazuje również treść art. 353<sup>1</sup> k.c.. Przyjęcie, że o charakterze kredytu waloryzowanego jako podtypu umowy kredytu decyduje łącznie wprowadzenie do umowy mechanizmu waloryzacji pozwalającego na ustalenie salda kredytu w walucie obcej, a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda oprocentowania ustalanego w oparciu o stawkę LIBOR oznacza, że tak sformułowane postanowienia wyznaczają naturę tego stosunku prawnego. Pominięcie jednego z tych elementów wypacza gospodarczy sens umowy.

Rację ma sąd I instancji, że wobec nieważności umowy kredytowej powodowi, jako konsumentowi, przysługuje roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu tej umowy, zgodnie z art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. Zarzut naruszenia w/w przepisów nie jest zasadny. Roszczenie o zwrot świadczeń jest niezależne od tego, czy i w jakim zakresie powód jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/20 oraz w uchwale składu 7 sędziów, mającej moc zasady prawnej, z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56). Spełnione przez kredytobiorcę nienależnie na podstawie

postanowienia abuzywnego świadczenie podlega zwrotowi choćby kredytobiorca był równoległe dłużnikiem banku (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC – zb. dod. 2021/B/20).

Jeżeli umowa kredytu jest nieważna, płatności kredytobiorcy ukierunkowane na umorzenie umownego zobowiązania kredytowego (jak się okazało – nieważnego) nie prowadzą do umorzenia jego zobowiązania do zwrotu otrzymanej kwoty kredytu jako świadczenia nienależnego, gdyż sprzeciwia się temu zarówno brak woli umorzenia zobowiązania z tytułu nienależnego świadczenia, jak i brak podstaw po stronie banku, aby inaczej rozumieć działanie świadczącego. Argumentu na rzecz tezy przeciwnej nie dostarcza też art. 411 pkt 4 k.c., gdyż również w tym przepisie chodzi tylko o świadczenie ukierunkowane na zaspokojenie oznaczonej, istniejącej, lecz jeszcze niewymagalnej wierzytelności (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów, mającej moc zasady prawnej, z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56). Spełnienie przez kredytobiorcę świadczenia bez zastrzeżenia zwrotu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia gdyż nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie rozważania prawne sądu I instancji a zważywszy na fakt, że umowa nadal jest wykonywana przyjmuje, że powództwo o zasądzenie nie usunęłoby wątpliwości co do ważności tej umowy.

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jakie dyrektywa 93/13/EWG z 5.04.1993r. przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zarzut naruszenia przepisów w/w dyrektywy nie jest zasadny. Zaakcentować należy, że zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. W wyroku z dnia 26 marca 2019 r. (w sprawach C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 98 par. 1 k.p.c. Sąd I instancji władny był na mocy art. 100 k.p.c. obciążyć pozwanego kosztami procesu w całości gdyż uzasadnione okazały się żądania najdalej idące tj. żądanie ustalenia nieważności umowy i zasądzenia zwrotu spełnionego na podstawie tej umowy świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu wyrażoną w art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi pozwanego.

SSA Ewa Kaniok